Rok 5. Warszawa, dnia 31 maja 1929 r. № 10.

OSZCZĘDNOŚĆ

Dwutygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH i POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOSCI W WARSZAWIE.

TREŚĆ:

NAKŁAD I WYDAWNICTWO
Spółki Wydawniczej „OSZCZĘDNOŚĆ", Sp. zogr. odp.
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA Nr. 7.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA Nr. 7, tel. 88-90.
(GMACH POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO).

Rok 5. Warszawa, dnia 31 maja 1929 r. № 10.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:	REDAKCJA I ADMINISTRACJA:	CENY OGŁOSZEŃ:
Rocznie . . . . . zł. 32.—	Warszawa, pl. Napoleona Nr. 7, tel. 88-90	Cała strona . . . zł. 300.—
Półrocznie . . . . „ 16.—	(GMACH POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO)	Pół strony . . . . „ 150.—
Kwartalnie . . . . „ 8.—	Konto czekowe w P. K. O. Nr. 92	Ćwierć strony . . . „ 90.—
Miesięcznie . . . . „ 3,—	Redaktor odpowiedzialny: JÓZEF ROŻKOWSKI	Drobne: 30 groszy za wiersz jednołamowy- Kolumna ogłoszeń liczy cztery łamy.
Cena Nr. pojedyńczego „ 1.40		Ogłoszenia urzędowe komunalnych kas oszczędności korzystają z 25% rabatu.

„W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele"
A. Mickiewicz.

SPÓŁDZIELCY!

W niedzielę, dnia 2 czerwca, Spółdzielczość w Polsce obchodzi swe doroczne święto.

W dniu tym spółdzielcy pod hasłem zgodnej współpracy wszystkich warstw pracujących społeczeństwa zestrzelą myśli w jedno ognisko pod tęczowym sztandarem spółdzielczości.

Rozsiane po wsiach i miastach organizacje spółdzielcze budują świat nowy, w którym nie będzie krzywdzącego ani krzywdzonego, bo zapanuje w nim braterstwo, zgoda powszechna i dobrobyt wspólną pracą zdobyty. **Musimy wszyscy należeć do spółdzielni, musimy się stać spółdzielcami, gdyż tylko spółdzielczość może nam otworzyć jasną przyszłość i tylko niepożyta moc zorganizowanej gromady zapewni ład i siłę gospodarczą Państwa.**

Pomnażajmy szeregi spółdzielców!

Niech tęcza sztandaru naszego wszystkich swym blaskiem opromieni, niech zapanuje świat szczęścia, radości i dobrobytu!

Wszyscy do czynu!

Wszyscy do spółdzielni!

CENTRALNY KOMITET
DNIA SPÓŁDZIELCZOŚCI w POLSCE.

Czy rolnik może oszczędzać?

Zamieszczając poniższy artykuł p. Antoniego Świerzbińskiego, Dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Łukowskiego, mamy nadzieję, że Szanowni Czytelnicy, a w pierwszym rzędzie PP. Kierownicy komunalnych kas oszczędności zechcą na łamach naszego Czasopisma zabrać głos w tak ważnej dla kas sprawie.
REDAKCJA.

W czasie obrad Dorocznego Walnego Zgromadzenia Członków Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, które odbyło się w dn. 27 kwietnia r. b., zastanawiano się nad bardzo ważną, zwłaszcza dla powiatowych komunalnych kas oszczędności kwestją na temat: „czy rolnik może oszczędzać"?

Licznie wypowiedziane zdania, że gromadzenie

oszczędności przez rolników jest w dobie dzisiejszej niemożliwe, zniewalają mnie do zabrania w tej sprawie głosu na łamach Dwutygodnika „Oszczędność" i podzielenia się własnemi spostrzeżeniami, które utwierdziły mnie w przekonaniu, że rolnicy nasi mogą oszczędzać i oszczędzają, lecz oszczędności te nie są lokowane w powołanych do tego celu instytucjach kredytowych, a przechowywane są z wielką szkodą dla rozwoju życia gospodarczego pod strzechami zagród włościańskich.

Jeżeli poznamy bliżej psychologję naszych drobnych rolników, to stwierdzimy, iż wszyscy oni dążą wytrwale i systematycznie do powiększenia stanu posiadania ziemi, mniej troszcząc się o podniesienie wydajności plonów.

Żądza posiadania jaknajwiększej ilości ziemi sprawia, że zmysł oszczędnościowy u drobnego rolnika jest silniej rozwinięty, aniżeli wśród innych warstw społecznych naszego kraju, czego najlepszym dowodem jest fakt przechodzenia z każdym rokiem coraz więcej ziemi z rąk wielkiej własności do rąk drobnych rolników i to nie na skutek przymusowej parcelacji, a przeważnie drogą dobrowolnego wykupu.

Powiększanie stanu posiadania ziemi odbywa się w pierwszym rzędzie dzięki oszczędnościom, gromadzonym skrzętnie w ciągu dłuższego lub krótszego czasu w zależności od dochodów, jakie uzyskuje rolnik ze swego gospodarstwa.

Nasuwa się pytanie, dlaczego rolnik przechowuje zaoszczędzone pieniądze u siebie, a nie lokuje ich w instytucjach kredytowych, pozbawiając się w ten sposób oprocentowania oszczędności i narażając się na ewentualną ich kradzież, czego często jesteśmy świadkami. Objaw powyższy tłomaczyć należy, zdaniem mojem, wrodzoną nieufnością drobnego rolnika do instytucyj kredytowych, co obserwowaliśmy jeszcze przed wojną i co zostało bardziej spotęgowane dewaluacją pieniądza. Stabilizacja waluty, a co zatem idzie, wzrost zaufania do pieniądza, nakładają na powołane do tego czynniki obowiązek wszczęcia jaknajenergiczniejszej akcji w celu wzbudzenia w społeczeństwie zaufania do instytucyj kredytowych. Bardzo ważną w tej dziedzinie rolę odegrać mogą komunalne kasy oszczędności, a to dzięki swemu społecznemu charakterowi i udziałowi w ich władzach przedstawicieli ludności.

Zadanie, polegające na wzmożeniu zaufania do instytucyj i pobudzeniu społeczeństwa do gromadzenia oszczędności, komunalne kasy oszczędności spełniają zapomocą najróżnorodniejszych sposobów w zależności od lokalnych warunków i od zapatrywania się na tę kwestję kierownictwa i organów kas. Najbardziej rozpowszechnionemi i najczęściej stosowanemi jednak środkami, zmierzającemi do pobudzenia zmysłu oszczędnościowego, są środki następujące: propaganda zapomocą broszur i ulotek, zapomocą przemówień okolicznościowych, ogłoszeń i premjowania wkładów.

Zdawałoby się, że w ten sposób prowadzona propaganda da jaknajlepsze rezultaty i że ludność tłumnie zgłaszać się będzie do komunalnych kas oszczędności celem ulokowania swych oszczędności. W rzeczywistości jednak akcja powyższa, prowadzona zwłaszcza na wsi, daje znikome wyniki, o czem świadczą dane statystyczne, wykazujące, że 90% sumy wkładów oszczędnościowych przypada na ludność miejską, a zaledwie 10% na ludność wiejską, przyczem te ostatnie wkłady potrącane są przeważnie rolnikom przymusowo przy udzielaniu kredytów.

Interesując się zagadnieniem oszczędności, stosowałem u siebie wszystkie wyżej wspomniane sposoby propagandy, a nadto próbowałem również skłonić ludność do składania oszczędności przez rozdanie 200 książeczek z wkładami zawiązkowemi z zastrzeżeniem, że wypłacenie wkładu zawiązkowego uzależnione będzie od złożenia przez wkładcę w ciągu roku 19 zł.

Akcja ta bardzo mizerne dała rezultaty, pozyskałem bowiem zaledwie 60 wkładców, a w tej liczbie 55 wkładców z pośród dzieci sfer mieszczańskich i 5 rolników.

Z tych więc względów stosować zacząłem inny system i nawiązałem kontakt z urzędami państwowemi i komunalnemi oraz z organizacjami społecznemi i przy ich pomocy starałem się spopularyzować Komunalną Kasę Oszczędności wśród najszerszych warstw społeczeństwa, jako instytucję dla powiatu pożyteczną i dającą pewność lokaty oszczędności. Ponieważ słowa nie poparte czynami u naszego rolnika ufności nie wzbudzą, uważałem za konieczne zademonstrować, że Kasa rozporządza dużemi pieniędzmi i w tym celu postanowiłem posiadane fundusze, nie bacząc, czy przyniesie to jakąkolwiek korzyść dla gospodarczego podniesienia powiatu, rozprowadzić pomiędzy możliwie większą ilość rolników, ograniczając się do wydawania niewielkich pożyczek do 300 zł. Posunięcie powyższe spowodowało znaczny napływ do Kasy ludności i utwierdziło klientelę w przekonaniu, że instytucja jest zasobną w fundusze, a tem samem zasługuje na powierzenie jej zaoszczędzonych pieniędzy. Wprawdzie z tej czy z innej strony spotykałem się z zarzutami, że udzielam pożyczek na cele nieprodukcyjne, starałem się jednak usprawiedliwić w ten sposób, że jestem nowym człowiekiem na gruncie powiatu, nie znam swojej klienteli i dlatego nie mogę zbytnio angażować się przy udzielaniu wyższych kredytów.

Taktyka powyższa umożliwiła mi zetknięcie się z ludnością powiatu, którą drogą konferencyj na temat spraw, najbardziej rolników obchodzących, starałem się zjednać dla Kasy, zachęcając ją do oszczędzania i lokowania pieniędzy w Kasie, z której w razie potrzeby będzie mogła czerpać. Na klientelę, z którą stykałem się bezpośrednio, robiłem nacisk, by uświadamiała również swoich sąsiadów o idei oszczędności i o wypływających z oszczędzania korzyściach.

Muszę zaznaczyć, że bardzo ważnem jest posiadanie odpowiednich rezerw kasowych. Zdarzają się wypadki, że rolnik lokuje w kasie większą sumę pieniężną i po upływie kilku dni żąda zwrotu wkładu, chcąc w ten sposób zbadać pewność lokaty. Chociaż tego rodzaju operacje są bardzo uciążliwe i zabierają wiele czasu, nie mówiąc już o stratach, spowodowanych koniecznością trzymania znaczniejszych rezerw kasowych, to jednak zrażać się tem nie należy, gdyż wkładcy, przekonawszy się, że ulokowane sumy mogą być przy wkładach bezterminowych w każdej chwili podjęte, nabierają do Kasy zaufania i zgromadzone oszczędności powierzają jej bez najmniejszej obawy, co przy odpowiedniem ich nagromadzeniu w przyszłości pokryje straty w dwójnasób. Drugi bardzo ważny sposób propagowania idei oszczędności polega na tem, że przy udzielaniu pożyczek z prawa pierwszeństwa

korzystają ci rolnicy, którzy swe oszczędności lokują w kasie. Ponieważ ubiegających się o pożyczki jest bardzo dużo, nie sposób przy obecnym stanie kapitałów, jakiemi rozporządzają kasy, załatwić wszystkich klientów w krótkim czasie i dlatego dla zachowania zasady bezstronności stosuje się system kolejności rozpatrywania podań według daty ich wpływu, Wobec tego, że każdy klient chce otrzymać pożyczkę w czasie możliwie najkrótszym, zwraca się więc zazwyczaj czy to do przedstawicieli Sejmiku czy Kółka Rolniczego z zapytaniem, w jaki sposób mógłby uzyskać kredyt poza kolejnością.

Ci ostatni, zawczasu już uprzedzeni, informują w sekrecie, że Dyrektor załatwia poza kolejnością tylko tych, którzy regularnie co pewien czas składaja na książeczkę chociażby drobne kwoty. Ma to ten skutek, że udzielona przez przedstawiciela tej czy innej instytucji, czy organizacji informacja roznosi się po powiecie i przyczynia się do przysparzania kasie nowych wkładców i to nietylko z pośród osób, które o kredyt już wystąpiły, lub wystąpić w najbliższym czasie zamierzają, ale i z pośród tych, którzy kredytu narazie nie potrzebują, a tylko chcą zapewnić sobie możność otrzymania kredytu poza kolejnością na wypadek, gdyby ich do zaciągnięcia pożyczki zmusiły kiedykolwiek okoliczności. Podania osób, które lokują w Kasie systematycznie oszczędności, są załatwiane w pierwszym rzędzie, przyczem otrzymującym pożyczki zaznaczam, że zgłoszenia ich zostały rozpatrzone poza kolejnością dlatego, że są oszczędni. Jednocześnie nakłaniam ich do dalszego gromadzenia oszczędności. Muszę stwierdzić, że prawie wszyscy w ten sposób pozyskani wkładcy nawet po otrzymaniu pożyczek zjawiają się często w Kasie i powiększają swoje oszczędności.

Dużą pomoc przy propagowaniu idei oszczędności wśród ludności rolniczej, jak to już zaznaczyłem wyżej, okazać mogą instytucje państwowe i samorządowe, a mianowicie: Starostwa, Kasy Skarbowe, Sądy, Wydziały Powiatowe, Urzędy Gminne i t. p., do których to instytucyj w wielu wypadkach zwracają się rolnicy z zapytaniem, gdzie najlepiej ulokować pieniądze, otrzymane drogą spadku, darowizny, z mocy wyroku sądowego i t. p. Z tych więc względów jest rzeczą konieczną, by komunalne kasy oszczędności w jaknajściślejszym pozostawały kontakcie z urzędnikami wspomnianych wyżej instytucyj, którzy mogą wiele przyczynić się do gromadzenia oszczędności przez drobnych rolników i do lokowania tych oszczędności w kasach, co zapewni ich należyty rozwój i przyczyni się do postawienia powiatu pod względem gospodarczym na należytym poziomie.

Z braku miejsca nie jestem w stanie wyczerpać wszystkich tych środków, zapomocą których dałoby się leżące bezprodukcyjnie u rolników pieniądze ściągnąć do kas oszczędności, zaznaczam jednak, że przy umiejętnie prowadzonej akcji pieniądze te do kas wpłyną i to w dość pokaźnej wysokości, co zada kłam twierdzeniu, że drobni rolnicy oszczędzać nie mogą, bo nie mają z czego.

Uważam, że zasadniczym czynnikiem, niezbędnym do pozyskania wkładców z pośród warstw rolniczych, będzie zdobycie przez Komunalne Kasy Oszczędności u tych warstw zaufania przez grzeczne, życzliwe i przychylne traktowanie klienteli, szybkie załatwianie spraw, służenie dobremi radami i wskazówkami i gotowość przyjścia z pomocą nawet w tych sprawach, które z działalnością Kas nic wspólnego nie mają.

Antoni Świerzbiński.

Organizacja księgowości i biurowości powiatowych komunalnych kas oszczędności.

(Referat, wygłoszony w dniu 14 kwietnia 1929 r. przez p. Józefa Rożkowskiego, Kierownika Biura Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności na Zjeździe Dyrektorów Kas w Wilnie).

Na życzenie Pana Wojewody Wileńskiego mam wygłosić na tym Zjeździe referat na temat *organizacji księgowości i biurowości powiatowych komunalnych kas oszczędności.* Dumny jestem, że przypadł mi w udziale ten zaszczyt, sądzę bowiem, że będzie to pierwszy tego rodzaju referat, wygłoszony w tej połaci Odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej.

Zagadnienie, o którem mam mówić, posiada dla kas oszczędności pierwszorzędne znaczenie, i trudno mi będzie w ciągu krótkiego stosunkowo czasu sprostać zadaniu, wobec czego postaram się zwrócić uwagę Szanownych Panów tylko na te momenty, które, zdaniem mojem, uznać należy za zasadnicze.

Zanim przystąpię do omówienia tematu, muszę zaznaczyć, że prace przygotowawcze nad instrukcją organizacyjno-manipulacyjną w naszym młodym Związku posunięte są daleko, instrukcja jednak sama wydaną będzie drukiem nieprędko. Wprawdzie zamieszczaliśmy i w dalszym ciągu zamieszczamy na łamach Dwutygodnika „Oszczędność", oraz w specjalnych broszurach poszczególne części instrukcji, traktujące o tej, czy innej dziedzinie organizacyjno-manipulacyjnej. Pozwalam sobie przeto zwrócić uwagę Szanownych Panów na konieczność systematycznego zapoznawania się z treścią artykułów, zamieszczanych w czasopiśmie „Oszczędność" i z treścią okólników Związku oraz na konieczność kompletowania tych materjałów informacyjnych, które służyć będą źródłem wiadomości nietylko dla Sz. Panów, lecz i dla tych, którzy obejmą po nich kierownictwo komunalnych kas oszczędności.

Organizując księgowość i biurowość kas oszczędności, należy zawsze pamiętać o naszych następcach, budujemy bowiem gmach naszego dobrobytu państwowego, a nie źródło dochodów dla grona akcjonarjuszów lub udziałowców, jak to ma miejsce w prywatnych instytucjach kredytowych.

Gmach ten oprzeć musimy na trwałych fundamentach, z ktorych na pierwsze miejsce wysuwa się racjonalna organizacja księgowości i biurowości, zapewniająca należytą kontrolę czynności zarówno organów kasy, jak i jej pracowników i da-

jąca gwarancję zachowania ciągłości pracy przy równoczesnem ograniczeniu czasu i nakładów pieniężnych do minimum.

Jednem z głównych zadań, jakie mają do spełnienia komunalne kasy oszczędności, jest propagowanie idei oszczędności. Sprostać temu zadaniu będą mogły kasy o tyle, o ile zorganizują swój aparat biurowy racjonalnie i tanio i doprowadzą wydatki administracyjne do możliwego minimum, dając w ten sposób przykład godny naśladowania. Ponieważ najpoważniejszą pozycję w kosztach administracyjnych komunalnych kas oszczędności, jak zresztą każdej instytucji kredytowej, stanowią wydatki osobowe, należy zwrócić uwagę, by pracownicy nie tracili za wiele czasu na załatwianie poszczególnych czynności i by te czynności nie były załatwiane kilkakrotnie. Wyjątek stanowią, oczywiście, jedynie te czynności, które wymagają specjalnej kontroli i które winny być wykonywane podwójnie.

Przepisy o księgowości.

Przystępując do właściwego tematu, muszę w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę Szanownych Panów na przepisy o prowadzeniu księgowości.

Art. 9 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o komunalnych kasach oszczędności postanawia, że statut tych kas winien odpowiadać obowiązującym przepisom wspomnianego rozporządzenia i rozporządzeń na jego zasadzie wydanych. Statut, między innemi, powinien zawierać postanowienia o głównych zasadach prowadzenia kasowości i rachunkowości.

§ 23 Rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu w sprawie wykonania powołanego wyżej rozporządzenia postanawia, że rokiem obrachunkowym komunalnych kas oszczędności jest rok kalendarzowy. Rachunkowość swoją winny prowadzić kasy według systemu księgowości podwójnej, przyczem rachunkowość kapitału zakładowego, funduszu zasobowego i wyrównawczego prowadzić należy oddzielnie. Pozatem przepisy nakładają na kasy obowiązek prowadzenia rejestru imiennego dłużników i poręczycieli z uwidocznieniem dat co do ich zdolności kredytowej, zaciągniętych przez nich zobowiązań i udzielonych poręczeń. Ustęp 2 § 24 rozporządzenia wykonawczego postanawia, że w bilansie i zamknięciu rachunkowem walory, mające obieg na giełdzie, powinny figurować podług kursu ostatniego dnia roku obrachunkowego, a te walory, które nie mają takiego obiegu, podług kursu walorów podobnych lub podług ich wartości rynkowej. Inne objekty należy wykazywać w wartości, nie przekraczającej kosztów nabycia. Należności wątpliwe należy spisywać na straty.

Ponieważ komunalne kasy oszczędności są zakładami komunalnemi, uważam przeto, że winny one stosować się do przepisów, obowiązujących związki komunalne, a w szczególności do przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 28 marca 1927 r. o kasowości i rachunkowości związków komunalnych, zamieszczonego w Nr. 38 Dziennika Ustaw z dnia 25 kwietnia 1927 r., o ile, rzecz prosta, przepisy te nie są sprzeczne z rozporządzeniami o komunalnych kasach oszczędności.

Przepisy powyższe, między innemi, postanawiają:

1) że kasy przyjmują wpływy i uskuteczniają wypłaty zasadniczo tylko na podstawie asygnacyj kasowych przychodowych i rozchodowych, prawidłowo wystawionych i podpisanych,

2) że przekazy pocztowe należy zaraz po ich otrzymaniu wpisać do odpowiedniego rejestru i przychodować dopiero po ich zainkasowaniu,

3) że rachunki i wszelkie inne dowody pisemne, stanowiące podstawę do wystawienia asygnacyj rozchodowych, powinny być uprzednio dokładnie sprawdzone i wyraźnie zakwalifikowane do wypłaty i że na tych rachunkach i dowodach należy zamieszczać datę i numer wystawionej asygnacji,

4) że wszystkie asygnacje podpisuje w zasadzie kierownik zarządu komunalnego, względnie jego zastępca oraz osoba, odpowiedzialna za rachunkowość związku,

5) że asygnacje należy podpisywać obowiązkowo ręcznie i że zamieszczanie na nich „fascimile“ jest niedopuszczalne,

6) że każdą przyjętą wpłatę i uskutecznioną wypłatę winien kasjer zapisać natychmiast w podręcznej książce kasowej,

7) że depozyty, przyjmowane przez związki bądź jako kaucje i zabezpieczenia, bądź jako inne depozyty należy, o ile chodzi o depozyty gotówkowe włączyć do ogólnego zapasu gotówkowego, zaś papiery wartościowe i dowody pieniężne przechowywać jako depozyty walorowe w oddzielnych kopertach otwartych,

8) że gotowiznę i wszystkie walory należy przechowywać w kasie w sposób, zapewniający bezpieczeństwo,

9) że kasa ogniotrwała, względnie schowek kasowy, powinny być zamykane przynajmniej na dwa klucze różne, które nie mogą się znaleźć nigdy w rękach tej samej osoby,

10) że powierzanie jednej osobie funkcyj kasowych i rachunkowych jest niedopuszczalne,

11) że zarządy związków komunalnych obowiązane są prowadzić: a) dzienniki dla zapisywania w nich wszystkich obrotów gotówkowych i osobno bezgotówkowych, bądź ogólne, bądź też oddzielne (dzienniki kasowe i memorjałowe), b) księgi kontowe c) księgi inwentarzowe.

12) że zapisy obrotów gotówkowych należy uskuteczniać wyłącznie na podstawie asygnacyj kasowych, zaś bezgotówkowych — na podstawie odpowiednich dowodów pisemnych, sprawdzonych i zakwalifikowanych do księgowania przez osoby do tego uprawnione i t. d,

Prócz przepisów dla związków komunalnych, kasy oszczędności, jako instytucje, noszące do pewnego stopnia charakter instytucyj handlowych, winny, zdaniem mojem, stosować się do przepisów kodeksu handlowego. Z tych więc względów uważam za konieczne poświęcić słów kilka przepisom o księgowości, obowiązującym na terenie faktycznego działania naszego Związku. Na terenie województw centralnych obowiązuje Kodeks Handlowy

Napoleona, a na Kresach Wschodnich — prawo rosyjskie.

Prawo rosyjskie przewiduje konieczność prowadzenia następujących ksiąg: 1) dziennika, 2) księgi głównej, 3) księgi kasowej; 4) kopjału listów, 5) księgi konto-korentowej (kont osobistów dłużników i wierzycieli), 6) księgi wystawionych rachunków, 7) księgi faktur. Prawo powyższe zezwala na prowadzenie i innych ksiąg pomocniczych. O ile chodzi o sposób zestawiania bilansów, to według omawianego prawa bilanse winny wykazywać kapitał własny, ruchomości i nieruchomości, gotówkę, papiery wartościowe, towary, długi i wierzytelności, należności wątpliwe oraz zyski lub straty. Szczegółowy bilans wpisuje się do specjalnej księgi. Wszystkie księgi rachunkowe zgodnie z wymaganiami prawa należy prowadzić starannie bez skrobań, wykreślań i dopisów między wierszami. Błędy i omyłki nie mogą być wykreślane, lecz brać je należy w nawias, robiąc jednocześnie omówienie, prostujące odnośny błąd lub omyłkę. Jeżeli błąd zauważono później, należy ułożyć w dzienniku pozycję stornującą i zaksięgować tę pozycję w odpowiednich księgach.

Kodeks Napoleona przewiduje: 1) prowadzenie dziennika niezależnie od innych ksiąg, będących w użyciu w handlu, 2) kopjowanie w specjalnej księdze listów wysyłanych i odpowiednie podkładanie listów otrzymywanych, 3) sporządzanie w każdym roku inwentarza majątku ruchomego i nieruchomego oraz należności i długów i kopjowanie tego inwentarza w specjalnie na ten cel przeznaczonej księdze.

Dziennik i księga inwentarzowa winny być odpowiednio poświadczone.

Omówiwszy pobieżnie przepisy, normujące sposób prowadzenia księgowości, pragnę obecnie przejść do przedstawienia Szanownym Panom projektu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o księgach i bilansach handlowych, który to projekt rozesłało Ministerstwo Skarbu w 1927 r. do zaopinjowania organizacjom przemysłowym, handlowym, bankowym i spółdzielczym. Z wytycznemi tego projektu chciałbym zapoznać Szanownych Panów dlatego, że nasze ciała ustawodawcze pójdą zapewne po jego linji, bowiem projekt ten w znacznej mierze oparty jest na przepisach Kodeksu Napoleona i ma wiele wspólnych cech z ustawodawstwem państw europejskich (Francja, Włochy i Belgja).

Według powyższego projektu księga inwentarzowa służyć ma do wykazywania rzeczywiście posiadanego majątku nieruchomego i ruchomego, nie wyłączając wierzytelności i długów. W dzienniku winny być zapisywane w porządku chronologicznym zmiany, jakie zachodzą w stanie majątkowym dokonanych czynności handlowych lub wynikłe z jakichkolwiek innych powodów.

W księdze głównej prowadzić należy wszystkie te rachunki, które są niezbędne dla sporządzania bilansów rocznych.

Każda z ksiąg handlowych składać się może z kilku równoległych tomów. Dziennik i księga główna mogą być prowadzone w formie księgi „Dziennik-Główna".

Księga inwentarzowa oraz dziennik wzgl. „dziennik-główna" powinny być przed rozpoczęciem zapisów oprawione, przesznurowane, liczbowane oraz poświadczone przez właściwy dla miejsca siedziby Sąd.

Zapisy do ksiąg handlowych winny być rzetelne, dokładne i uskuteczniane tak, aby jasno wyrażały dokonane czynności. Księgi handlowe nie mogą zawierać rachunków osób fikcyjnych lub podanych pod fałszywem nazwiskiem.

W miejscach, które się zazwyczaj wypełnia pismem, nie należy zostawiać pustych odstępów. Zapisy nie mogą być uskuteczniane ołówkiem. Raz uczyniony zapis nie może być wymazywany lub podskrobywany; może być natomiast poprawiony przez wprowadzenie nowego wpisu prostującego lub przekreślenie poprzedniego i wpisanie nowego tekstu, tak, aby można było odczytać pierwotny tekst.

Zapisy do dziennika powinny być uskuteczniane niezwłocznie po dokonaniu odnośnej czynności handlowej.

Księgi handlowe, korespondencja (kopje lub odbitki listów wysyłanych i listy otrzymane) oraz wszelkie dokumenty, dotyczące czynności handlowych, winny być przechowywane przez 10 lat, począwszy od końca roku kalendarzowego, w którym został uczyniony ostatni wpis do ksiąg.

Przed rozpoczęciem czynności handlowych, a następnie conajmniej z końcem każdego roku operacyjnego należy spisać faktyczny stan inwentarza i rezultat sprawdzenia wpisać do ksiąg handlowych.

Przed rozpoczęciem czynności handlowych sporządzić należy bilans otwarcia, następnie zaś conajmniej raz na ostatni dzień roku operacyjnego (dzień bilansowy) sporządzić należy bilans operacyjny. Okres operacyjny winien obejmować 12 miesięcy kalendarzowych.

Pierwszy okres mniejszy od 6 miesięcy może być dołączony do następnego okresu operacyjnego.

Bilans operacyjny winien przedstawiać stan majątku przedsiębiorstwa w związku z rezultatem gospodarczym, osiągniętym w ubiegłym roku operacyjnym.

W bilansach należy odrębnie wykazać płynne środki oraz zobowiązania krótkoterminowe i długoterminowe.

Koszta organizacji względnie reorganizacji można rozłożyć najwyżej na pięcioletni okres amortyzacyjny pod warunkiem ujawnienia ich w bilansach.

Koszta administracji powinny być potrącone w rachunkach rocznych w całości.

Grunty, budynki, maszyny, środki transportowe, narzędzia pracy, ruchomości, prawa, udziały, kaucje, patenty, licencje i t. p. inwenstycje, przeznaczone do stałego użytku, powinny być przyjęte do bilansu według ceny nabycia lub wytworzenia.

Corocznie należy czynić odpisy na umorzenie, które odpowiadać będą zmniejszonej wartości inwestycji wskutek zużycia.

Długi wątpliwe należy przyjąć do bilansu we-

dług ich przypuszczalnej wartości, długi nieściągalne należy odpisać na straty.

Poręczenia i zobowiązania zastawnicze na korzyść poszczególnych wierzycieli należy wykazać w dodatku do bilansu, przyczem każdy rodzaj tych zobowiązań należy podać w ogólnej sumie.

Do bilansu likwidacyjnego należy przyjąć wszystkie przedmioty majątkowe według ich wartości zbywczej w dniu bilansowym.

Lokal.

Bardzo ważnym czynnikiem, sprzyjającym racjonalnemu zorganizowaniu biurowości, jest posiadanie odpowiedniego lokalu, które w dużym niewątpliwie stopniu przyczynia się do wzrostu zaufania klienteli. Lokal Kasy powinien składać się przynajmniej z sali operacyjnej, pokoju kasowego i gabinetu dyrektora.

Personel i podział pracy.

Personel Kasy winien składać się, zdaniem mojem, przynajmniej z 4-ch osób: dyrektora, likwidatora, buchaltera i kasjera. O ile chodzi o małe kasy powiatowe, to funkcję kasjera może w zasadzie pełnić kasjer Wydziału Powiatowego, ale w tym tylko wypadku, gdy kasa wydziału i komunalna kasa oszczędności mieszczą się w jednym budynku. Z pośród trzech osób, stanowiących, prócz kasjera, personel kasy, przynajmniej jedna powinna posiadać odpowiedni zasób wiedzy bankowej i być należycie obznajmioną z operacjami instytucyj kredytowych. Nie wyobrażam sobie, aby kasa, pozbawiona siły fachowej, mogła należycie się rozwijać i by wcześniej czy później nie naraziła na straty gwarantującego związku komunalnego.

Fachowcem i jednocześnie Naczelnikiem Zarządu, zdaniem mojem, powinien być w zasadzie dyrektor, a przynajmniej buchalter.

Gdyby kasa ze względu na specjalne warunki nie była w stanie opłacać 3 urzędników, to zmniejszenie tej liczby mogłoby nastąpić przez powierzenie pełnienia czynności buchaltera buchalterowi Sejmiku, ewentualnie czynności dyrektora — sekretarzowi Sejmiku, lub innemu urzędnikowi, mającemu odpowiednie kwalifikacje. Stan taki, oczywiście, trwać może tylko przejściowo w okresie organizacyjnym i w tym wypadku kasa musiałaby ograniczyć załatwianie interesantów do 2 dni w tygodniu i to w ściśle określonych godzinach.

Biuro każdej kasy powinno posiadać przynajmniej jedną maszynę do pisania, aparat do powielania, maszynę do liczenia oraz tabele procentowe.

Instrukcje biurowe i manipulacyjne należy sporządzać dla każdego wydziału lub działu na piśmie w prostej i lakonicznej formie. Wszyscy pracownicy, załatwiający klientelę, muszą być zaopatrzeni w przepisy o opłatach stemplowych, by— w razie jakichkolwiek wątpliwości co do stosowania tych przepisów—wzajemnie sobie nie przeszkadzali.

Pracę należy podzielić w sposób odpowiedni w zależności od kwalifikacji i zdolności poszczególnych urzędników.

Ponieważ jest nie do pomyślenia, by należycie prosperująca kasa mogła obejść się bez konieczności podpisywania codziennie zobowiązań, czy innych dokumentów, niezbędnem przeto jest, by przynajmniej 2-ch członków Zarządu zamieszkiwało w siedzibie Kasy i z tych względów wskazanem jest powoływanie na członka Zarządu Sekretarza Sejmiku.

Biblioteka.

W biurze kasy powinien być przynajmniej jeden egzemplarz ustawy wekslowej i czekowej, przepisy o komunalnych kasach oszczędności, prawo handlowe i te wszystkie ustawy i rozporządzenia, które wiążą się z działalnością kas.

Korespondencja i sposób jej przechowywania.

Korespondencję szablonową należy prowadzić na odpowiednio przygotowanych blankietach. Teczki z korespondencją winny być przedmiotowe i osobowe. W każdej teczce należy przechowywać kopje wysłanych listów, a niezależnie od tego drugi egzemplarz kopji podkładać chronologicznie w porządku numerów. Z tych więc względów wskazanem jest, aby w każdej sprawie pisano odrębne listy. O ile w jednym liście poruszono kilka spraw, w tym wypadku należy sporządzić taką ilość kopij, ile spraw dana korespondencja dotyczy. Trzeba liczyć się z tem, że czas jest droższym od papieru i dlatego należy dążyć do tego, by zawsze mieć w zapasie kopje takiej korespondencji, która w przyszłości może się okazać potrzebną.

Protokuły z posiedzeń organów Kasy.

Protokuły z posiedzeń Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej muszą być wiarogodne i w tym celu należy je sporządzać w księgach odpowiednio poświadczonych.

Protokuły z uchwał Rady, dotyczące spraw zasadniczych lub wielkiej wagi, a w szczególności z uchwał, wymienionych w § 12 statutu normalnego, należy spisywać w osobnej księdze.

Uchwały Zarządu, powzięte w myśl punktu g) § 12 statutu normalnego winny być spisywane w księdze protokułów Rady.

Poszczególne uchwały Rady, a w szczególności uchwały Zarządu, zapisane w księdze protokułów Zarządu, należy odpowiednio numerować, w celu łatwiejszego ich odszukania. Jest również wskazanem prowadzenie do każdej księgi protokułów skorowidza.

Protokuły należy sporządzać czytelnie i w ten sposób, by zamieszczano w nich jedynie treść powziętych uchwał z podaniem ilości głosujących i ewentualne zdania odrębne (votum separatum).

Aczkolwiek komunalna kasa oszczędności winna być prowadzona na zasadach handlowych, to jednak jako zakład komunalny, za zobowiązania którego odpowiada gwarantujący związek komunalny, musi przy załatwianiu klienteli ściśle przestrzegać zasad bezstronności, a zwłaszcza przy udzielaniu kredytów. Gwarancję bezstronności w wielkiej mierze zapewnia prowadzenie dzienników, do których wpisuje się tak otrzymywaną, jak i wysyłaną korespondencję.

Dla łatwiejszego podziału pracy i ze względów oszczędnościowych należy prowadzić osobne dzienniki dla korespondencji otrzymywanej i wysyłanej, zaopatrując listy otrzymywane i wysyłane w kolejne numery. O ile chodzi o podania o kredyty, to te należałoby wpisywać do specjalnego dziennika, który służyłby jednocześnie za szczegółową księgę protokułów Zarządu, dotyczących przyznawania kredytów. Ponieważ dziennik ten stanowiłby w tym wypadku uzupełnienie księgi protokułów Zarządu, przeto winien on być również odpowiednio poświadczony.

Podkreślić na tem miejscu muszę, że postanowienia Naczelnika Zarządu lub Dyrektora Kasy nie mogą być utożsamiane z decyzjami Zarządu i że tego rodzaju postanowień do księgi protokułów Zarządu wpisywać nie należy. Wyjątek stanowią postanowienia, które wydano w zastępstwie Zarządu na mocy specjalnych upoważnień. Te ostatnie zarządzenia wskazanem jest notować w księdze protokułów, by z jednej strony ułatwić Zarządowi Kasy skontrolowanie powziętych przez pełnomocnika postanowień, a z drugiej strony umożliwić Naczelnikowi złożenie sprawozdania ze swych czynności Zarządowi.

O ile Rada powołuje ze swego grona Komisje dla załatwienia poszczególnych spraw lub wydania co do nich swej opinji, to uchwały tych Komisyj należy zamieszczać w księdze protokułów Rady.

Nawiązując do sposobu prowadzenia dzienników korespondencyjnych, zaznaczyć muszę, że dokumenty i weksle, otrzymywane na inkaso, wpisywać należy bezpośrednio do specjalnego dziennika, o którym mówić będę w dalszej części mego referatu.

Przypomnienie o terminie płatności weksli inkasowanych i zdyskontowanych zaopatruje się numerem pozycji, w której dany dokument wpisany został do odnośnego dziennika rejestru.

Protokuły komitetów dyskontowych, kredytowych lub opinjodawczych sporządzone być winny w specjalnej księdze.

(d. c. n.).

Ze Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności.

Zapowiedziane w poprzednim numerze naszego czasopisma posiedzenie Zarządu Związku odbyło się w dniu 27 maja r. b. z następującym porządkiem dziennym: 1) wybór Prezydjum, 2) przyjęcie nowych członków, 3) sprawozdanie z lustracyj, 4) sprawozdanie Biura Związku, 5) upoważnienie Prezydjum do zakupu materjałów propagandowych, 6) zorganizowanie zjazdu—wycieczki do Poznania, 7) rozpatrzenie projektu przepisów służbowych dla pracowników komunalnych kas oszczędności, 8) wolne wnioski.

Na Prezesa Zarządu Związku wybrano w tajnem głosowaniu ponownie p. Mieczysława Szczepkowskiego, Dyrektora Kasy Oszczędności m. st. Warszawy, a na zastępcę Prezesa – ponownie p. Wacława Gajewskiego, Starostę powiatu Warszawskiego.

Na posiedzeniu tem przyjęto w poczet członków Związku powiatowe komunalne kasy oszczędności w Kozienicach, Łęczycy i Baranowiczach.

Następnie wysłuchano sprawozdania z lustracyj kas i z działalności Biura Związku oraz postanowiono upoważnić Prezydjum do nabycia materjałów propagandowych, a Biuro—do rozpisania ankiety do zrzeszonych kas w sprawie ewentualnego zorganizowania zjazdu — wycieczki do Poznania. Wreszcie omawiano projekt przepisów służbowych dla pracowników komunalnych kas oszczędności.

W związku z rozpatrywaniem materjałów lustracyjnych, na podstawie których stwierdzono, że organa jednej z kas nie stosowały się do statutu i obowiązujących przepisów prawnych, konsekwencją czego może być narażenie kasy na poważne straty materjalne, postanowiono wystąpić do władz nadzorczych z wnioskiem o ewentualne rozwiązanie winnych zaniedbania swych obowiązków organów i zamianowanie na ich miejsce komisarza do czasu wyboru nowych organów kasy.

W dniu 24 maja r. b. Prezes Zarządu Związku, p. M. Szczepkowski i Kierownik Biura Związku, p. J. Rożkowski, odbyli konferencję z Dyrektorem Departamentu Samorządowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, p. Janem Strzeleckim. Na konferencji tej poruszono, między innemi, następujące sprawy: wojewódzkich zjazdów kierowników komunalnych kas oszczędności, wydania zarządzeń, zmierzających do przestrzegania przez organa kas statutów i obowiązujących przepisów, zezwolenia na kupno i sprzedaż w powiatach pogranicznych walut zagranicznych w banknotach i złocie i uregulowania kwestji rewizyj kas.

Biuro Związku w końcu kwietnia r.b. zajęte było sprawami Dorocznego Walnego Zgromadzenia, które odbyło się w dniu 27 kwietnia r.b., tudzież ostatecznem zestawieniem materjałów statystycznych na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Prócz załatwienia spraw bieżących, w końcu kwietnia i w ciągu maja r. b. Biuro udzieliło ustnych instrukcyj delegatom 34 zrzeszonych i organizujących się kas w całym szeregu zasadniczych spraw.

Kierownik Biura, p. J. Rożkowski wziął udział w dniu 25 maja r. b. w zjeździe delegatów komunalnych kas oszczędności, działających na terenie województwa poleskiego. Zjazd ten, zwołany przez Państwowy Bank Rolny, odbył się w Pińsku.

Bliższe szczegóły, dotyczące omawianego zjazdu, podamy w następnym numerze.

W miesiącu kwietniu i maju r. b. przeprowadzono z ramienia Związku rewizje w 9 powiatowych komunalnych kasach oszczędności. Dalsze rewizje w toku.

Kronika zagraniczna.

Anglja.

Świadectw oszczędnościowych sprzedał Narodowy Komitet Oszczędnościowy do dnia 30 marca r. b. 904.817.111 za ogólną sumę Ł. 709.463.439.

Szkolne kasy oszczędności liczyły w końcu 1928 r. 550.000 wkładców, posiadających razem Ł. 900.000 oszczędności. W porównaniu z r. 1927-ym liczba wkładców powiększyła się o 50 tys., wkłady zaś wzrosły o Ł. 200.000.

Czechosłowacja.

Oszczędności w końcu stycznia 1929 r. wynosiły:

w 200 kasach czeskich	Kc.	10 873.658.977.36
w 168 „ niemieckich	„	5.367.944.039 31
w 2 „ związkowych	„	1.016.286.791.45
w 370 kasach razem	Kc.	17.257.889.808.12

Statystyka urzędowa kas zaliczkowych za r. 1927 podaje ich liczbę na 1727, z czego przypada na Czechy 933, Morawy i Śląsk 731, Słowację i Ruś Podkarpacką 63. Wkłady, złożone na 2.141.969 książeczek wynosiły Kor. cz. 9.220.605.000; udziały — Kc. 149.360.000; majątek własny—Kc. 373.696.000. Spółdzielnie te ulokowały w pożyczkach Kc. 7.558.569.000 i w papierach wartościowych Kc. 762.934.000. W wyniku działalności kasy zaliczkowe dały zysku Kc. 66 248.000 i straty Kc. 24.332.000.

Ustredni Banka Ceskych Sporitelen dał za ub. rok operacyjny dywidendę w wysokości 7%. Kapitał akcyjny Banku wynosi Kc. 50 miljonów, rezerwy zaś—20 miljonów, czyli 40% kapitału akcyjnego.

Zentralbank Deutscher Sparkassen z zysku ogólnego Kc. 2.660.292 wydzielił Kc. 1.184.705 na uzupełnienie rezerw, Kc. 51.294 na na tentjemę, Kc. 74.293 do przeniesienia na rachunek roku bieżącego, resztę zaś na dywidendę, która wynosi 4½% (po Kc. 18 od akcji).

Francja.

Lokaty Kas Oszczędności w Caisse des Dépôts et Consignations wzrosły w styczniu r.b. o fr. 124.196.246.37, w lutym zaś o fran. 275.923.174.54.

Obrót oszczędnościowy 5 największych kas francuskich w lutym był następujący:

	Stan wkładów		Liczba wkładców	
	31.I.	28.II.	31.I.	28.II.
Paryż	643.435.090.85	649.226.932.40	588.920	581.062
Lyon	821.444.342.46	825.626.687.50	392.027	393.048
Bordeaux	362.736.232.82	366.023.572.45	197.989	198.512
Marsylja	727.466.606.09	732.530.751.57	341.926	343.006
St. Etienne	448.898.578.09	449.180.299.89	187.676	187.964

Zmiana na stanowisku Prezesa Komisji Najwyższej i Konferencji Generalnej Kas Oszczędności. Na skutek ciężkiej operacji i złego stanu zdrowia p. Desroys du Roure zgłosił w dn. 15.III. r.b. rezygnację z powyższych godności, które piastował od lat 10. Jego następcą jest p. Join-Lambert, deputowany, wiceprezes Kasy Oszczędności m. Paryża.

Hiszpanja.

Konkurs dla młodzieży rozpisała redakcja czasopisma Juventud, wydawanego przez Kasę Oszczędności prowincji Guipuzcoa. Nagrody za najlepszą komedyjkę, djalog lub monolog wynoszą 100, 75, 50 i 25 pesetów. Utwory nagrodzone będą wydrukowane w czasopiśmie.

Italja,

Kontrola rachunków oszczędnościowych i bieżących została władzom skarbowo podatkowym wzbroniona okólnikiem Ministra Skarbu.

Zakład pieniężny kas oszczędności prowincji Weneckiej został powołany do życia dekretem z dn. 27 stycznia r.b. Członkami jego mogą być tylko kasy weneckie, obowiązane do lokowania w nim 5% sumy swoich wkładów oszczędnościowych. Zadaniem zakładu jest rozwój kredytu regjonalnego i uzupełnienie działalności kredytowej kas.

Niemcy.

Wzrost wkładów niemieckich kas oszczędności powiększa się z roku na rok, jak to wykazują liczby za okres od 1924-go do 1928-go roku włącznie:

przyrost w r.	1924-ym	wynosił	Rmk.	583,0 milj.
„ „	1925-ym	„	„	1.007.0 „
„ „	1926-ym	„	„	1 481.4 „
„ „	1927-ym	„	„	1.570.6 „
„ „	1928-ym	„	„	2.321.2 „

Przeciętny wkład na głowę ludności Rzeszy wynosił z końcem r. 1928-go Rmk. 110.18 wobec Rmk. 325 w r. 1913-ym. Z poszczególnych państw Rzeszy pierwsze miejsce zajmuje Brema z 316.07 Rmk., ostatnie — Mecklenburg-Strelitz z 37.12 Rmk. Z prowincji pruskich przoduje Hannover z 151.93 Rmk., na szarym końcu zaś stoi Górny Śląsk z 56.04 Rmk. W Berlinie na głowę mieszkańca wypada 76.45 Rmk.

Wkłady w spółdzielniach z końcem r. 1928 wynosiły: w 1300 kasach oszczędnościowo-pożyczkowych, zrzeszonych w Reichsverband'zie d. deutschen landwirtschaftlichen Genossenschaften—oszczędnościowe 814.4 miljonów Rmk., bieżące—264.5 miljonów; w 5.330 kasach Reiffeisen'a — oszczędnościowe 219.9 miljonów Rmk., bieżące i inne — 108.1 miljonów; w miejskich spółdzielniach kredytowych — oszczędnościowe — 780 miljonów Rmk. (à vista 142 miljony i za wypowiedzeniem—637 milj.); w spółdzielniach spożywców—oszczędnościowe 252.4 miljonów Rmk.; brak danych dla spółdzielni zrzeszonych w Reichsverbad'zie deutscher Konsumvereine, odnośne liczby za r. 1927 wynosiły 25.3 miljonów, za r. 1926—18.1 miljonów Rmk.

Międzykomunalny obrót żyrowy

w 1928 r. Liczba dokonanych operacyj wynosiła 16.34 miljonów na sumę 32.35 miljardów Rmk. (653% obiegu pieniężnego Rzeszy), z czego na komunalne instytucje żyrowe (kasy oszczędności i ich centrale) przypada 13.038 tysięcy pozycji na sumę 13.169 miljonów Rmk., reszta przypada na Bank Rzeszy i inne banki wyrównawcze oraz pocztowy urząd czekowy. Obrót komunalnych instytucyj żyrowych wykazuje znaczny wzrost w porównaniu z r. 1927-ym, w którym dokonały one 10.287 tysięcy operacyj na sumę 10.387 miljonów Rmk Liczby powyższe nie obejmują obrotów żyrowych lokalnych, w obrębie okręgu działalności poszczególnych kas.

Projekt ustawy o kasach budowlano-oszczędnościowych opracowuje Ministerstwo Pracy Rzeszy. Projekt przewiduje poddanie działalności tych kas nadzorowi państwowemu. Obowiązywać je mają przepisy analogiczne do regulujących działalność banków hipotecznych i towarzystw ubezpieczeniowych.

U. Z. S. S. R.

Stan wkładów na dz. 1 stycznia r. b. wynosił 262.479 tys. r.b., liczba zaś wkładców—3.036.236 osób.

Dwa tygodnie oszczędności obchodziły w okresie między 15 lutym a 15 marca r.b. różne części Związku. Pomiędzy stosowanemi w czasie obchodów środkami propagandy wymienić należy: nagrody pieniężne za zjednanie nowych wkładców, dobrowolne potrącenia 10—15% poborów marcowych na wkłady i akcję w wojsku. W celu utrzymania stałego kontaktu z rezerwistami, kończącemi służbę wojskową, Centralne Biuro Porad Prawnych udziela im bezpłatnie wskazówek i porad w sprawach gospodarstwa wiejskiego oraz dostarcza wszelkich materjałów propagandowych.

Wiadomości bieżące

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie powstawania instytucyj oszczędnościowych, paraliżujących wzajemnie swoją działalność.

Minister Spraw Wewnętrznych wystosował do Pp. Wojewodów pismo z dnia 15 maja 1929 r. Nr. S.G. 967/3 (okólnik Nr. 107) treści następującej:

„Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 339) w punkcie 2-gim art. 10-go postanawia, że władza nadzorcza może odmówić zatwierdzenia uchwał statutów, jeśli uzna, że „istnienie w siedzibie organizowanej kasy społecznych organizacyj kredytowo-oszczędnościowych i stopień ich rozwoju czynią zbędnem tworzenie komunalnej kasy oszczędności".

Mając na uwadze ujemne następstwa powstawania instytucyj oszczędnościowych konkurujących ze sobą i ew. paraliżujących wzajemnie swoją działalność z uszczerbkiem dla interesu ogólnego — w okólniku z dnia 20 kwietnia 1928 r. L. SG. 91/8/28 w sprawie organizacji komunalnych kas oszczędności—podkreśliłem wyjątkową ważność wyżej przytoczonego postanowienia, zaznaczając, że organizowanie kilku instytucyj o tym samym celu i na tym samym terenie działania jest niewskazane.

Tworzenie w małych miastach i w gospodarczo mało rozwiniętych ośrodkach jednocześnie dwóch kas powiatowej i miejskiej w obecnym stanie rozwoju gospodarczego i przy bardzo ograniczonej możności zaspakajania potrzeb kredytowych na rynku pieniężnym wywołuje:

1) konkurencję kas w kierunku zdobywania wkładów oszczędnościowych, wyrażającą się w przyznawaniu przez kasy zbyt wysokiego oprocentowania wkładów i przyznawania wkładcom zbyt uciążliwych dla kasy warunków lokaty;

2) nadmierne podnoszenie stopy procentowej w obrocie czynnym, wywołane z jednej strony wysokiemi kosztami administracyjnemi, z drugiej koniecznością wysokiego oprocentowania wkładów;

3) dokonywanie lokat na niedostatecznie solidnych podstawach, wywołane chęcią powiększenia zysków, celem wyrównania wysokich kosztów administracyjnych przy małym obrocie, oraz pokrycia kosztów zbyt wysokiego oprocentowania wkładów;

4) trudność angażowania fachowego i wyszkolonego personelu dla dwóch instytucyj na jednym niewielkim terenie ze względu na ogólny jego brak w kraju;

5) trudność w przyciąganiu do organów kasy jednostek o dużem wyrobieniu społecznem i wiadomościach fachowych w małych ośrodkach miejskich, w których jednocześnie miałyby się 2 kasy mieścić.

Wszystko wyżej przytoczone, rozdrabniając akcję oszczędnościową, naraża ją, a tem samem i gromadzenie oszczędności na szwank, podraża kredyt oraz podrywa opinję komunalnych instytucyj oszczędnościowych.

Mimo to w ostatnich czasach organizuje się cały szereg komunalnych kas oszczędności powiatowych, mających swą siedzibę w mieście, stanowiącem siedzibę powiatu, a posiadającem już funkcjonującą komunalną kasę oszczędności miejską, lub odwrotnie powstają kasy oszczędności miejskie w miastach, w których mają siedzibę komunalne kasy oszczędności powiatowe.

Sam fakt powstania wspomnianych kas oszczędności na jednym terenie działania w ośrodkach większych i gospodarczo dobrze rozwiniętych o znacznym obrocie pieniężnym i kredytowym nie nasuwa zastrzeżeń, o ile obszar działania i wpływów tych kas może być dostatecznie wielki, aby dwie kasy, miejska i powiatowa, znalazły na nim zupełnie wystarczające warunki rozwoju. W tych jednak wypadkach należy osiągać całkowite sharmonizowanie działalności tych dwóch kas, z wyeliminowaniem wszelkich cech nielojalnej konkurencji, ujawniającej się zwłaszcza w podwyższaniu stopy procentowej od wkładów, rozluźnianie restrykcyj przy udzielaniu kredytów dyskontowych i długoterminowych oraz przy zabieganiu w innych instytucjach finansowych o wkłady lub kredyty.

Współzawodnictwo wyrażaćby się powinno raczej w usprawnianiu metod pracy i propagandy oszczędnościowej i tworzeniu technicznych ułatwień dla klientów oraz zmniejszaniu kosztów administracyjnych a powiększaniu sprawności aparatu administracji. Jako zasadę jednak traktować należy dążenie do osiąg-

nięcia jaknajściślejszego skoordynowania wzajemnej działalności i współpracy instytucyj, pracujących na wspólnym terenie.

Wobec tego, że w praktyce powiatowa kasa oszczędności dokonuje z natury rzeczy tranzakcji także z mieszkańcami i instytucjami gospodarczemi, znajdującemi się na terenie miasta, w którem ma siedzibę, z drugiej zaś strony istniejąca kasa miejska, z braku kasy powiatowej, rozciąga swoje operacje bierne i czynne aczkolwiek w mniejszym stopniu również na teren powiatu—należy zwrócić uwagę czynnikom miarodajnym, by do organizowania na tych samych terenach 2 kas komunalnych, miejskiej i powiatowej, przystępować tylko w wyjątkowych wypadkach, a w szczególności, jeżeli warunki rynku pieniężnego i potrzeby kredytowe mieszkańców miasta i powiatu uzasadniają kreowanie w tem samem mieście dwóch komunalnych kas oszczędności.

Przy organizowaniu nowych komunalnych kas oszczędności należy wziąć pod uwagę dane statystyczne, dotyczące stosunków i stanu miejscowego przemysłu, rolnictwa i handlu i stwierdzić, czy w razie utworzenia nowej komunalnej kasy oszczędności — zostaną jej zapewnione odpowiednie warunki rozwoju.

Przy zatwierdzaniu statutów nowopowstających kas zechce Pan Wojewoda zażądać przedłożenia sobie powyższych danych i ponadto zbadać:

a) czy kapitał zakładowy, który przyznany został przez odnośny związek poręczający, i suma rzeczywiście spodziewanych wkładów wystarczą do zorganizowania, uruchomienia oraz prowadzenia kasy bez potrzeby oglądania się zaraz w najbliższym czasie na kredyty państwowe;

b) czy w miejscowości, gdzie już istnieje komunalna kasa oszczędności, działalność tejże nie jest wystarczająca dla zaspokojenia miejscowych potrzeb, względnie

c) czy zamiast tworzyć nową kasę nie byłoby raczej wskazane rozszerzyć działalność kasy dotychczasowej przez przyciągnięcie tego związku komunalnego (miejskiego czy powiatowego), który zamierza zorganizować odrębną kasę i przez przekształcenie już istniejącej kasy na wspólnie zorganizowaną komunalną kasę oszczędności, gwarantowaną przez związek międzykomunalny powiatu i miasta, zorganizowany na zasadach rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22.III. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 386), z odpowiednią sferą wpływów dla wchodzących w jego skład związków komunalnych.

Z uwagi na powyższe zechce Pan Wojewoda przed zatwierdzeniem statutu nowej kasy zasięgnąć każdym razem opinji odnośnego związku rewizyjnego.

Zarazem przypominam, że art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 339) przewiduje, że „dwa lub więcej związków komunalnych może wspólnie zorganizować jedną komunalną kasę oszczędności„ i że stosownie do art. 4 tegoż rozporządzenia związki komunalne, wspólnie organizujące kasę oszczędności, muszą przyjąć na siebie solidarną odpowiedzialność wobec osób trzecich za zobowiązania conajmniej z tytułu wszelkich wkładów oszczędnościowych, tudzież, że w uchwałach o zorganizowaniu kasy jako też i w statucie wspólnie zorganizowanej komunalnej kasy oszczędności powinien być określony stosunek, w jakim poszczególne związki mają uczestniczyć w ewentualnych stratach z tytułu solidarnej odpowiedzialności.

Przy określaniu tego stosunku można za podstawę przyjąć między innemi stosownie do miejscowych warunków bądź to stopień zainteresowania związków uczestniczącyeh w danym związku międzykomunalnym, bądź też siłę gospodarczą odnośnych związków, a więc np. wysokość ich budżktów (w dochodach zwyczajnych).

Mogą również zajść okoliczności, w których jedna z istniejących i słabo rozwijających się kas o mniejszem terytorjalnie zakresie działania, a więc np. miejska, nie mając dostatecznych warunków rozwoju, zechce się zlikwidować. Wówczas może nastąpić przejęcie jej lub złączenie się jej z drugą istniejącą na terenie tegoż miasta dobrze funkcjonującą i żywotną komunalną kasą oszczędności związku o szerszym terytorjalnie zakresie działania a więc np. powiatową lub wojewódzką względnie międzykomunalną, na zasadach określonych w § 58 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 marca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz 424). Gdyby zatem to złączenie miało się odbyć nie na podstawie powołania do życia związku międzykomunalnego, lecz na podstawie przejęcia jednej kasy przez drugą, to w statucie kasy przejmującej można zastrzec przedstawicielstwo dla członków organu stanowiącego związku komunalnego kasy, która ma być zlikwidowana czy też sfuzjonowana z kasą przejmującą. Przedstawicielstwo to może być zastrzeżone w tej drugiej połowie członków rady, jaka może być wybierana z poza grona organu stanowiącego związku poręczającego przejmującej kasy, może być także zastrzeżone w statucie kasy przejmującej, że dla potrzeb związku komunalnego likwidującej się kasy, a więc miasta, zorganizowaną będzie na miejscu zbiornica względnie za zgodą władzy nadzorczej oddział (filja) kasy przejmującej w myśl art. 7 ust. 1 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.III.1928 r i § 16 ust. 2 p. c łącznie z § 17 art. 5 rozp. wykonawczego z 26.III.1929 r.

Treść powyższych wyjaśnień łącznie ze wskazówkami, zakomunikowanych okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 20 kwietnia 1928 r. L. SG. 91/8/28 — zechce Pan Wojewoda stosować przy regulowaniu spraw komunalnych kas oszczędności w celu uniknięcia niewłaściwości, jakie się dotychczas wyłoniły przy organizowaniu komunalnych kas oszczędności oraz w celu wprowadzenia rozwijającej się na tem polu działalności związków komunalnych na właściwe i gospodarczo zdrowe tory".

Otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

W dniu 16 maja r. b. Pan Prezydent Rzeczypospolitej dokonał otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, będącej przeglądem rozbudowy naszego życia państwowego, samorządowego, gospodarczego i społecznego w okresie 10 lat Niepodległości Państwa.

Na wystawie tej w pawilonie samorządowym wystawione są, między innemi, eksponaty banków komunalnych i Związków kas oszczędności, a więc i Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.

Otwarcie w Wyszkowie Oddziału Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Pułtuskiego w Pułtusku.

W dniu 5 maja 1929 r. o godzinie 13 odbyła się w Wyszkowie n/B. uroczystość poświęcenia lokalu pierwszego Oddziału Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Pułtuskiego w Pułtusku.

Poświęcenia dokonał miejscowy prefekt ks. Lucjusz Mioduszewski w obecności przedstawicieli powiatu: Starosty i Przewodniczącego Wydziału Powiatowego p. Jana Gadomskiego, Wydziału Powiatowego, Burmistrza miasta, przedstawiciela Państwowego Banku Rolnego, zaproszonych gości i licznie zebranego miescowego społeczeństwa, poczem podziękowawszy w podniosłych słowach władzom powiatu i władzom Kasy za otwarcie tak koniecznej instytucji w Wyszkowie, ks. Mioduszewski wezwał licznie zebranych obywateli miasta i sąsiednich gmin wiejskich do popierania wysiłków władz Kasy w kierunku gromadzenia oszczędności, z których następnie czerpać będą na swoje potrzeby.

Przewodniczący Rady Kasy, p. Stanisław Gregorowicz,

po powitaniu p. Starosty Gadomskiego, przedstawicieli instytucyj kredytowych z Warszawy i przedstawicieli władz miejscowych, oraz przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, zapoznał zebranych z historją powstania Powiatowej Kasy Oszczędności, zawieszeniem jej działalności w okresie dewaluacji i powtórnem uruchomieniu od marca 1925 roku bez kapitału zakładowego i, przytoczywszy dane cyfrowe, między innemi obroty Kasy, które wyniosły: na dzień 1 stycznia 1926 r. zł. 70.934,64 a na dzień 1 stycznia 1929 r. zł. 10.763.377,68, podkreślił, że za dodatni rozwój Kasy podziękowanie należy się w pierwszym rzędzie władzom powiatu i władzom nadzorczym, oraz tym instytucjom kredytowym, od których Kasa czerpie kredyty. Z zadowoleniem podkreślił Przewodniczący Rady duże zasługi w rozwoju Kasy Członka Zarządu i Dyrektora p. Ludwika Wierzbowskiego.

Z krótkiego przemówienia p. Starosty Gadomskiego zebrani mogli wyczuć, jak bardzo ceni p. Starosta dodatni rozwój Kasy Oszczędności i że gotów dopomagać tym, którzy od całego szeregu lat umiejętnie i wytrwale działalność Kasy rozwijają. Z całą satysfakcją podkreślił p. Starosta, że skromni kierownicy Kasy, nie szukając pochwał, ani zaszczytów dla siebie, uczciwie i sumiennie oddawali pracę swą dla dobra społeczeństwa powiatu.

Naczelnik Zarządu, p. Stanisław Deptuła, zaznaczył, że Kasa postawiła sobie za zadanie przyjść z pomocą kredytową najwięcej potrzebującym, aby w ten sposób obronić szerokie warstwy miejscowego społeczeństwa od wyzysku ze strony prywatnych niesumiennych kapitalistów.

Po wygłoszeniu przez p. Feliksa Czaplickiego, Naczelnika Urzędu Skarbowego, treściwego przemówienia o obowiązkach obywatelskich wobec Państwa, o konieczności wytwarzania siły materjalnej z samych siebie ku dobru ogólnemu, uroczystość zakończono, poczem w ścisłem gronie przedstawicieli władz, instytucyj i przedstawicieli miejscowego społeczeństwa spożyto wspólny skromny posilek w miejscowej jadłodajni p. Wilczyńskiei.

Zebranie Ogólne Akcjonarjuszów Polskiego Banku Komunalnego.

W dniu 28 maja r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. Kazimierza Kühna, starosty powiatu częstochowskiego, Zebranie Ogólne Akcjonarjuszów Polskiego Banku Komunalnego. W zebraniu tem wzięło udział 68 delegatów, reprezentujących samorządy miejski, powiatowe i komunalne kasy oszczędności.

Zebranie przyjęło do wiadomości sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności za rok 1928, zatwierdziło sprawozdanie rachunkowe, udzieliło władzom absolutorjum, zatwierdziło projekt podziału zysków i uchwaliło budżet na rok 1929. Dywidendę za rok 1928 ustalono w wysokości 7%. Dywidenda ta będzie ona wypłacaną począwszy od dnia 28 sierpnia r. b.

W uzupełniających wyborach do Rady Nadzorczej powołano pp.: Kiedacza Mikołaja, Wice-prezydenta m. Poznania (ponownie), Kühna Kazimierza, starostę powiatu częstochowskiego, Szczepkowskiego Mieczysława, dyrektora kasy oszczędności m. st. Warszawy i Wielgusa Piotra, Wice-prezydenta m. Krakowa (ponownie), a na zastępców — pp.: Borysowicza Stanisława, starostę powiatu kieleckiego, Dodackiego Jerzego, burmistrza m. Łęczycy, Gadomskiego Jana, starostę powiatu pułtuskiego, Szarrasa Mieczysława, prezydenta m. Kalisza, Wallasa Jana, starostę powiatu łaskiego i Winklera Stanisława, dyrektora komunalnej kasy oszczędności powiatu Radomskiego.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali pp.: Gruszczyński Władysław, dyrektor Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych (ponownie) Krzyżanowski Wacław, starosta powiatu lipnowskiego (pnownie), Pachnowski Stefan, prezydent m. Włocławka (ponownie), Roziecki Józef, dyrektor komunalnej kasy oszczędności powiatu piotrkowskiego i Świercz Jan, burmistrz m. Zgierza.

Stan wkładek na 31 marca 1929 r. w kasach oszczędności, zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie.

Stan wkładek oszczędności złotowych łącznie z dolarowemi, przeliczonemi na złote po kursie 1 dol. = Zł. 8.85 w 87 Kasach Oszczędności, zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, a działających na terenie Województw: Krakowskiego, Lwowskiego, Śląskiego, (ciesz.) Stanisławowskiego i Tarnopolskiego wynosił:

Łączny stan wkładek w 5-ciu Województwach wynosił 31/III b.r.	198.165.289.98 na 468.055 ks. wkł.
co w porównaniu ze stanem z dnia 28 lutego	193.558.605.46 na 465.326 ks. wkł.
daje ogólny przyrost w miesiącu marcu 1929 r.	Zł. 4.606.684.52 na 2.729 ks. wkł.
w Województwie krakowskiem wraz z 3-ma Kasami Województwa Śląskiego:	
w 25 Kasach Oszczędności w dn. 28 lutego 1929	Zł. 89.584.604.27 na 175.683 ks. wkł.
w marcu złoż. Zł. 7.441.320.34 i wyd. ks. 2305	
„ podj „ 5.593.583.87 i ściąg. „ 1603	„ 1.847.736.47 „ 702 „ „
Stan 31 marca 1929.	Zł. 91.432.340.74 na 176.385 ks. wkł.
w Województwie lwowskim:	
w 29 Kasach Oszczędności w dniu 28 lutego 1929	Zł. 87.851.117.81 na 242.515 ks. wkł.
w marcu złoż. Zł. 7.976.972.73 i wyd. ks. 3786	
„ podj. Zł. 5.903.652.70 i ściąg. ks. 2255	„ 2.073.320.03 „ 1.531 „ „
Stan 31 marca 1929.	Zł. 89.924.437.84 na 244.046 ks. wkł.
w Województwie stanisławowskim:	
w 16 Kasach Oszczęd. w dniu 28 lutego 1929	Zł. 9.724.310.17 na 30.534 ks. wkł.
w marcu złoż. Zł. 1.100 599.96 i wyd. ks. 742	
„ podj. Zł. 675.871.26 i ściągn. ks. 477	Zł. 424.728.70 na 265 ks. wkł.
Stan 31 marca 1929.	Zł. 10.149.038.87 na 30.799 ks. wkł.
w Województwie tarnopolskim:	
w 17 Kasach Oszczęd. w dniu 28 lutego 1929	Zł. 6.398.573.21 na 16.594 ks. wkł.
w marcu złoż. Zł. 727.535.33 i wyd. ks. 376	
„ podj. Zł. 466.636.01 i ściągn.. ks. 145	„ 260.899.32 „ 231 „ „
Stan 31 marca 1929.	Zł. 6.659.472.53 na 16.825 ks. wkł.

Z 87 Kas, należących do Związku, 76 Kas nadesłało wykazy za marzec, zaś przy 11 (pow. Borszczów, Kałusz, Kolbuszowa, Podhajce, Sokal, Tarnobrzeg, Trembowla, Zbaraż, Żółkiew i miejska Stryj) z powodu zalegania z wykazami przyjęto stan z 28 lutego 1929.

W marcu 1929 przyjęto do Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie 1 Komun. Kasę Oszczędności w Łubaczewie, jedna zaś miejske Bolechów zgłosiła przystąpienie.

Giełda pieniężna w Warszawie.

30 maja 1929 r.

W poprzednim numerze zamieściliśmy dłuższy artykuł o sytuacji, jaka się na giełdzie od dłuższego czasu wytworzyła i prądach, jakie na ten stan rzeczy wpłynęły.

W sytuacji giełdy warszawskiej w ostatnich dniach nic się nie zmieniło: tendencja w dalszym ciągu jest słaba, obroty nader ograniczone w dziedzinie akcji. Popyt na dewizy był natomiast dosyć znaczny. Dolarem gotówkowym mało się interesowano, przy tendencji nieco słabszej. Na rynku państwowych papierów procentowych wytworzyła się stabilizacja. Wyjątek stanowią pożyczki premjowe, które podlegały pewnym wahaniom ze skłonnością do zniżki. W dziedzinie prywatnych papierów lokacyjnych (hipotecznych) panował ruch nieco większy. Największe obroty dokonywano 8% list. zast. Tow. Kred. miasta Warszawy, oraz 4½% list. zastaw. Tow. Kred. Ziemskiego.

Na rynku papierów dywidendowych głównym popytem cieszyły się akcje Banku Polskiego. W dniu 29 maja kurs tych akcji wynosił 166.25—166.50. Inne akcje w tymże dniu notowano: Bank Związku Sp. Zarob. w Poznaniu 78.50. z metalurgicznych: Lilpopy 29, Modrzejewskie 23.50 — 23; Ostrowieckie 82.75—82.50—82.75; Starachowice 25.25; Zjedn. Browary Warszawskie 226.50. Kursów większości akcji z powodu braku lub zbyt małych obrotów nie notowano.

Notowania giełdowe papierów procentowych państwowych i hipotecznych.

	Wartość nominalna	Maj						
		22	23	24	25	27	28	29
Papiery procent. państwowe								
5 proc. Państw. poż. Konwersyjna	100 zł.	67	67	67	67	67	67	67
5 proc. Konwers. poż. Kolej. 1926 r.	100 zł.	59	59	59	59	59	59	59
6 proc. Pożyczka Dolarowa 1919|20 r.	100 dol.	84.50-84.75 -84.50	84.50-84.75	—	—	84.56	84.'0	84.50
7 proc. Pożyczka Stabil. 1927 r. 2)	100 dol.	92.50	92.50	92.50	—	—	92.50-92.25	92
10 proc. Pożyczka Kolejowa	100 fr. w zł.	102.50	102.50	102.50	102.50	102.50	102-50	102.50
4 proc Pożyczka prem. Inwestycyjna	100 zł. w zł.	105-104.50	104.50-104	104-104 50	105	105	104.50-104	103.75-103.50
5 proc. Pożyczka prem. ser. II 1926 r	5 dol.	75.50-75.25	75.50-74.75	74.75-75.50	75..50	75-75.50 75	74.75-74.50	72
Papiery banków państwowych								
7 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego	100 zł. w zł.	83.25	83.25	83.25	83.25	83.25	83.25	83.25
8 proc. ,, ,, ,, ,, ,, 1)	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
7 proc. L. Z. Banku Gospod. Krajowego 1)	100 zł. w zł.	83.25	83.25	83.25	83.25	83.25	83.25	83.25
8 proc. ,, ,, ,, ,, ,, 1)	100 zł. w zł.	83.25	83.25	83.25	83.25	83.25	83.25	83.25
8 proc. Obligacje Banku Gospod. Krajowego 1)	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
Papiery komunalne.								
4 i pół proc. Poż. Konwers. m. Warszawy 1926	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 i pół proc. ,, ,, ,, ,,	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
6 proc. ,, ,, ,, ,,	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. ,, Szkolna ,, 1925	100 zł. w zł.	—	—	—	—	—	—	—
Papiery banków komunalnych								
6 proc. Obl. Pol. Banku Komunalnego	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
6 proc. ,, ,, II em.	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. ,, ,, III em. 1)	100 zł. w zł.	—	—	—	—	—	—	—
Papiery gwarant. przez Skarb Państwa.								
7 proc. Tow. Kred. Przem. Polskiego*)	1 funt. sterl.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. ,, ,, ,, ,, **)	1 funt. sterl	—	—	—	—	—	—	—
Listy zastawne								
4 proc. Tow. Kredytu Ziemskiego	100 zł.					40.50		
4 pół proc. ,, ,,	100 zł.	48.50-48.75	49-48.75	46.25-48.30	48.75	48.25	48.25	—
8 proc. ,, ,, ,,	100 zł.	75	—	—	—	—	—	—
4 pół proc. ,, m. Warszawy	100 zł.	—	—	—	46	—	—	—
5 proc. ,, ,,	100 zł.	51.50	—	—	51.25	—	51.25-51.50	—
8 proc. ,, ,, ,,	100 zł.	67.50-67	66.50	66.25-66-66.25	66-66.50	66.25-66	66.25	66.25-65.25
5 proc. ,, ,, ,, Częstochowy	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. ,, ,, ,, ,,	100 zł.	—	—	—		—	56.75	56.75
5 proc. ,, ,, ,, Kalisza	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. ,, ,, ,, ,,	100 zł.	—	59.50	—	—	—	—	—
5 proc. ,, ,, ,, Kielc	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. ,, ,, ,, Lublina	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. ,, ,, ,, ,,	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. ,, ,, ,, ,,	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
4 pół proc. ,, ,, Łodzi	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. ,, ,, ,,	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. ,, ,, ,,	100 zł.	60-60.25	60		61	61-61.50	61-60.75	60.50-60
5 proc. ,, ,, Piotrkowa	100 zł.	—			—	—		
8 proc. ,, ,, ,,	100 zł.	56.50-57		—			56.75	—
5 proc. ,, ,, Plocka	100 zł.	—	—	—	—		—	—
5 proc. ,, ,, Radomia	100 zł.	—	—	—		—	—	—
8 proc. ,, ,, ,,	100 zł.	—	—			—		—
10 proc. ,, ,, ,,	100 zł.		—			—		—
5 proc. ,, ,, Siedlec.	100 zł.							
10 proc. ,, ,, ,,	100 zł.	66-67	66	66.50	67.-67.50	—	67.50.67	67.66

*) Zgodnie z ustawą monetarną według rozporządzenia Prezydenta załączonego do rozporządzenia min. Skarbu z d. 23|IV 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 37 poz. 401 z r. 1924.

**) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

Spółdzielnia Pożyczkowo-Budowlana „Własny Dom" w Brwinowie z odpowiedzialnością udziałami podaje do wiadomości, iż Zwyczajne Walne Zgromadzenie, odbyte w dniu 24 lutego 1929 roku, uchwaliło przystąpić do dobrowolnej likwidacji Spółdzielni, upoważniając jednocześnie dotychczasowy Zarząd w osobach: d-ra Władysława Mieszkowskiego, Bolesława Mierzejewskiego i Stanisława Rayzachera do przeprowadzenia tejże i że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, odbyte w dn. 14 kwietnia tegoż roku, uchwałę tę potwierdziło.

Składnica materjałów, należąca do Spółki Wydawniczej

„OSZCZĘDNOŚĆ“

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

posiada na składzie druki następujących ksiąg według nowych wzorów:

1) Dziennik—główna (amerykanka) o 34 kontach—za 100 arkuszy (200 folio) z wkładkami . . . . zł. 90.—
2) Księga rachunków bieżących Kasy w innych instytucjach za 100 arkuszy zł. 17.50
3) Rejestr dłużników i poręczycieli:
   a) formularze na rejestr za 100 arkuszy . . . zł. 11.—
   b) kartoteka (karty na obligo i stan majątkowy, białe i czerwone), za 1000 sztuk . . . zł. 90.—
4) Księga weksli protestowanych za 100 arkuszy . . . . zł. 18.—
5) Kontrola skryptów dłużnych za 100 arkuszy . . . . zł. 18.—
6) Księga rachunków bieżących za 100 „ . . . . zł. 17.50
7) „ korespondentów „Loro“ i „Nostro“ za 100 arkuszy . . zł. 17.50
8) „ kosztów handlowych za 100 arkuszy . . . . zł. 12.50
9) „ wkładów za 100 arkuszy . . . . . . zł. 17.50
10) „ rachunków czekowych za 100 arkuszy . . . . zł. 17.50
11) Rejestr wydanych gwarancyj za 100 arkuszy . . . . zł. 12.50
12) Księga dokumentów otrzymanych do inkasa (dziennik inkasa) za 100 arkuszy zł. 17.50
13) Księga dukumentów otrzymanych do inkasa i przesłanych korespondentom za 100 arkuszy . . . . zł. 12.50
14) Księga kontowa inkasa (r-ki komitentów) za 100 arkuszy . . zł. 12.50
15) Rejestr zastawów za 100 arkuszy . . . . . . zł. 12.50
16) Księga depozytów za 100 arkuszy . . . . . . zł. 18.—
17) „ różnych za depozyty za 100 arkuszy . . . . zł. 18.—
18) Kontrola weksli kaucyjnych za 100 „ . . . . . zł. 12.50
19) Raporty dzienne kasowe za 100 arkuszy . . . . . zł. 6.50
20) Asygnacje memorjałowe (pod kalkę) za blok 100 sztuk . . zł. 2.55
21) „ kasowe (pod kalkę):
   a) podwójne za blok . . . . . zł. 2.55
   b) potrójne „ „ . . . . zł. 3.—

Składnica posiada na składzie również następujące wydawnictwa:

1) Zagadnienia organizacji oszczędności (Zbiór referatów, wygłoszonych na zjeździe Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, w kwietniu—maju 1928 r.) Cena zł. 5.
3) Opłaty stemplowe, wiążące się z działalnością komunalnych kas oszczędności. (Referat, wygłoszony przez Achillesa Rosenkranza, Naczelnika Wydziału w Ministerstwie Skarbu, w dniu 2 maja 1928 r. na zjeździe Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie). Cena zł. 2.
4) Historja bankowości S. Woyzbuna. Cena zł. 2.

Do cen powyższych doliczamy rzeczywiste koszty opakowania i przesyłki.

Zamówienia prosimy kierować do Spółki Wydawniczej „Oszczędność“, Warszawa, pl. Napoleona 7, zaś należność wpłacać do P. K. O. na konto czekowe № 92 (Czasopisma „Oszczędność“).

Biuro Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce

ogłasza

KONKURS

na broszurę popularną dla kobiet, wskazującą korzyści oszczędności pieniężnej i możność oszczędzania przez racjonalne prowadzenie gospodarstwa domowego.

Prace objętości conajmniej jednego arkusza druku, opatrzone godłem, winny być nadsyłane z kopertą, zawierającą imię i nazwisko autora do Biura Zjazdów w Warszawie, ul. Jasna 9 (gmach P.K.O.) do dn. 15 lipca r. b.

Nagród wyznacza się trzy: 750 zł., 500 zł. i 250 zł.

Prace nagrodzone stają się własnością Biura i zostaną ogłoszone drukiem.

Prace nienagrodzone mogą być zakwalifikowane do druku na warunkach, umówionych z autorem.

Biuro Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce.

ogłasza

KONKURS

na plakat 3—4 barwny, rozmiarów 70 × 100 ctm., z krótkim napisem (hasłem, sentencją) i wolną przestrzenią na ewentualny nadruk firmy, instytucji, uzmysławiający korzyści oszczędności pieniężnej dla ludności wiejskiej.

Nagród wyznacza się trzy: 750 zł., 500 zł. i 250 zł.

Prace, opatrzone godłem, winny być nadsyłane z kopertą, zawierającą imię i nazwisko autora, do Biura Zjazdów w Warszawie, ul. Jasna 9 (gmach P.K.O.) do dnia 15 lipca r.b.

Prace nagrodzone stają się własnością Biura z prawem dowolnej ich reprodukcji.

Prace nienagrodzone mogą być zakwalifikowane do reprodukcji na warunkach, umówionych z autorem.

SPÓŁKA WYDAWNICZA

„OSZCZĘDNOŚĆ“

posiada na składzie broszury:

1. „Zagadnienia organizacji oszczędności“,
2. Opłaty stemplowe, wiążące się z działalnością komunalnych kas oszczędności.



Czackiego № 23, Wierzbowa № 9. Tel. 505-05, 73-99, 73-90 i 437-09.

Godz. biurowe od 8½ — 2½ i 5.45 — 7.15 wiecz.

przyjmuje wkłady oszczędnościowe na 8% rocznie.

OTWIERA RACHUNKI CZEKOWE.

WYDAJE POŻYCZKI POD ZASTAW:

1. Listów Warantowych na towary złożone w Miejskich Składach towarowych.
2. Papierów wartościowych o stałem oprocentowaniu (państwowych, komunalnych i gwarantowanych przez Rząd).
3. Hipotek.

Otwiera rachunki „On, call“.

Za całość i bezpieczeństwo wkładów ręczy gmina m. st. Warszawy całym swoim majątkiem. (400 miljonów).

Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16.